

Ziemia

SOCHACZEWSKA

ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

100 zł
(tj. 1 milion starych złotych) do wygrania!
Szczegóły s. 2

Do historii krajowego piłkarstwa może przejść wynik juniorów młodszych.

ŁKS - Bzura 21:1 (10:0)

W naszym zespole połowę drużyny stanowili trampkarze, którzy nie byli w stanie dorównać starym rywalom.

W tabeli juniorów starszych prowadzi zdecydowanie z 22 punktami ŁKS Łódź, który w ośmiu meczach stracił tylko jedną bramkę. Na drugim miejscu ze stratą 6 pkt. jest GKS Bełchatów. I właśnie z wiceliderem tabeli rozegra Bzura (ostatnie, 14 miejsce w tabeli z 1 pkt.) najbliższe spotkanie w niedzielę 1 października o godz. 14.00. Juniorzy młodszy tych drużyn rozpoczną swój mecz o godz. 16.00. Zapraszamy.

Inne wyniki na stronach 10-11.

Czy tylko psie problemy

To ludzie są odpowiedzialni za to, że mamy bezdomne, opuszczone, często chore zwierzęta. Sami je bezmyślnie rozmnażamy, nieraz handlujemy nimi jak zwykłym towarem.

strona 9

Ostatni koncert sezonu

W ostatnią niedzielę 25 września występem Piotra Palecznego o godzinie 15.00 zakończono 42 sezon publicznych koncertów w Żelazowej Woli. Na kolejny koncert przyjdzie poczekać do maja następnego roku.



Złoto było tak blisko

Relacja z meczu finałowego o Mistrzostwo Polski w rugby na stronie 11.

Przysłowia o pieniądzach

O.Wilde powiedział, że "Młodzi ludzie wyobrażają sobie, że pieniądze są wszystkim, gdy są starzy, wiedzą to na pewno". Wiedziano już o tym w starożytności - Syrus (1 w.p.n.e.) ułożył taką sentencję *Tylko pieniądź jest władcą całego świata*. Starożytni mawiali też: *Człowiek bez pieniędzy ustawicznie jest konającym, a pieniądze bez człowieka trupem, Pieniądź robi pieniądź czy Pieniędzmi mądry władnie, głupi im służy*.

Dwa polskie ludowe przysłowia, zdaniem J.Krzyżanowskiego, wywodzą się z czasów przedkapitalistycznych, gdy "instytucje bankowe były rzadkością, szczególnie obcą chłopu, i gdy w obiegu pieniężnym były nie banknoty, pieniądze papierowe,

lecz brzęcząca gotówka" (Mądrej głowie..., t.II). Chodzi tu o powiedzenia *Pieniądże u pana w kieszeni, a u chłopu w ziemi* i *Bezpieczniejsze pieniądze w popiele niż w szkatule* - przysłowia te znalazły odbicie w wielu naszych baśniach o zakopanych skarbach.

Żydzi mawiali: *Jeśli masz pieniądze - jesteś również przystojny, mądry, a także potrafisz pięknie śpiewać*. Biblijne źródło mają powiedzenia: *Pieniądże wszystkiemu winne* (Koh 10,19), *Ostatni grosz wydać* (Mt 5,26), *Grosz czynszowy* (Mt 17,29) czy *Wdowi grosz* (Mk 12,42).

W języku polskim na określenie bogactwa, majątku i pieniędzy używa się określenia mamona, co znalazło odbicie w przysłowiach: *Służyć Chrystusowi i mamonie*, *Mieć dużo mamony i Nie dbać o mamonę*.

Stanisław Bugaj

Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Sochaczewie, ul. Piłsudskiego 26 uprzejmie zawiadamia swoich członków, że siedziba Związku mieści się obecnie w piwnicy budynku Spółdzielni Mieszkaniowej L-W. Wejście od szczytu. **Zarząd**



DYŻURY APTEK

nocne

28, - ul. Staszica 52

29, 30 - ul. Traugutta 23

1-4 - ul. Warszawska 21

sobotnio-niedzielne

30 - ul. Traugutta 23

1 - ul. Warszawska 21



POGODA

Mamy już kalendarzową jesień. W przyszłym tygodniu pogoda w kratkę. Układy wyżowe przemieszane z niżami i frontami atmosferycznymi. W czwartek i w piątek zachmurzenie duże z opadami deszczu. Temperatura maksymalna około 14 stopni, minimalna około 12 stopni. Wiatr zachodni umiarkowany, okresowo porywisty. Do wtorku stopniowa poprawa pogody. Zachmurzenie zmienne, okresowo wzrastające do dużego z zanikającymi opadami przelotnego deszczu. Nocne roz pogodzenia do bezchmurnego nieba. Temperatura maksymalna od 15 do 17 stopni, minimalna od 6 do 2 stopni. Możliwość przygruntowych przymrozków do -1 stopnia. Wiatr północno-zachodni i północny, przechodzący w zmienny, umiarkowany i słaby. Pod koniec tygodnia ponowny wzrost zachmurzenia do dużego z opadami deszczu. Temperatura w dzień bez większych zmian, nocie cieplejsze. Sytuacja biometeorologiczna zmienna jak pogoda. Zmiany pogody będą negatywnie odczuwane przez nasze organizmy na początku i w końcu tygodnia.

CUMULUS

Przyjechali do Pilaszkowa

W tej miejscowości o tak ładnie brzmiącej nazwie 1 października 1905 roku zorganizowano pierwszy zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przyjechała około setka działaczy, najbardziej dojrzałych politycznie nauczycieli. Na tym konspiracyjnym szeptanym zebraniu padły słowa dobitne, głośne, zapadły też ważne uchwały. Zarząd powołanego Związku wydał odezwę do nauczycieli, która sprawę oświaty stawiała na "ostrzu noża" - postulowano wprowadzenie do szkół języka polskiego, nauczania w tymże języku wszystkich przedmiotów oraz wprowadzenie do programu nauczania historii Polski, przyjęto też ideę powszechnej, ludowej oświaty dla wszystkich. Na około 5 tys. nauczycieli 800 realizowało uch-

wały pilaszkowskiego Zjazdu, resztą zajęli się emisariusze. Odpowiednią deklarację przestano do Ministerstwa Oświaty w Petersburgu a ci, którzy deklarację podpisali rozpoczęli nauczanie w języku polskim. Ogrom walki polskich nauczycieli i ich solidarność przeraziły carskich inspektorów szkolnych, tak, że przestali oni wizytować polskie placówki. Osiągnięto zamierzony sukces, choć wielu pedagogów uwięziono, setki zwolniono z pracy, niektórzy zginęli.

Po dziewięćdziesięciu latach związkowcy spotkali się znów w Pilaszkowie koło Łowicza. Zebranych powitał Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, poseł na Sejm i przewodniczący sejmowej Komisji Oświaty Jan Zaciura. Wysłuchano historycznego nagra-

nia - opowieści świadka pierwszego Zjazdu. Dużo mówiono o tajnym nauczaniu, o trudach pracy po wojnie. Złożono też kwiaty pod tablicą upamiętniającą powstanie Związku. Potem, już w Łowiczu, w Klubie Nauczyciela toczyły się dyskusje o problemach dzisiejszych. Wymieniono opinie na temat przejścia szkół przez samorządy lokalne, mówiono o tak kontrowersyjnej karcie nauczyciela, o ustawie dotyczącej systemu oświaty.

Zarówno ten pierwszy, jak i ten ostatni pilaszkowski Zjazd ZNP, choć miały miejsce w innych sytuacjach historycznych, w innych warunkach, były jednak podobne. Poruszono problemy ważne walka o polską oświatę na wysokim poziomie, o godność nauczycieli wysunęła się na plan pierwszy.

(bew)

Najstarsi ludzie nie pamiętają... Potaniało

GUS doniósł - żywność w sierpniu w porównaniu z lipcem staniała. Lipcowe jej ceny były zaś niższe niż w czerwcu. Inne ceny nieco wzrosły i w efekcie sierpniowa inflacja nie powinna być wyższa niż pół procenta. Przypomnijmy, że w lipcu ceny spadły o niemal 1 procent. Tak więc dwa miesiące z rzędu żywność taniała. Najstarsi ludzie nie pamiętają, kiedy się w Polsce zdarzyło tak, że jedzenie taniało dwa miesiące z rzędu. Dalej tak dobrze nie będzie, we wrześniu ceny pójną w górę, gdyż żywność tanieje tylko w lecie i są już zapowiedzi, że np. podróżeje mięso. We wrześniu wchodzi też w życie podwyżki cen urzędowych - węgla, alkoholu, paliw, biletów PKP i PKS. W sumie, jak ocenia Ministerstwo Finansów, we wrześniu ceny mogą pójść w górę o ok. 2 proc. Byłoby to i tak dobrze - rok temu inflacja wrześniowa wyniosła 4,5 proc. Jest regułą, że po letnim jej wygaszeniu, jesienią ceny rosną.

Doniesienie GUS jest ze wszech miar optymistyczne. Oznaczałoby to bowiem, że po roku niemal nie malejącej inflacji mamy wreszcie przełom. W skali roku wzrost cen może bowiem wynieść nie tak wiele ponad 20 proc. Jest to też bardzo mocny sygnał dla NBP, że powinien obniżyć stopy procentowe. I to raczej nie o dwa punkty, jak zapowiadały jego władze, ale o nieco więcej - myślę, że nie mniej niż trzy, a raczej o cztery.

Optymiści, a głównie wicepremier Grzegorz Kołodko, mówili ostatnio, że tegoroczna inflacja będzie nieco wyższa niż 20 proc. Pesymiści oceniali, że będzie to raczej bliżej 30 proc. Dziś widać już, że rację mieli optymiści, chyba że wydarzy się jakaś katastrofa.

Rząd jesienią i zimą zrobił wiele, aby ceny nie spadły. Wiosną także nie starał się o wygaszenie inflacji. Teraz wicepremier mówi o sukcesie, ale tak naprawdę zasługi władzy w obniżce cen żywności jest niewiele. Dziękować

za nią powinniśmy głównie tegorocznemu urodzajowi. W sumie jednak nie podział zasług jest najważniejszy, ale sam fakt. No i wyciągnięcie z niego wniosków... Najbliższe miesiące pokażą, czy była to tylko sezonowa obniżka, czy trend jest trwały. Oczywiście trzeba brać poprawkę na jesień, gdyż wtedy ceny zawsze rosną. Decydująca będzie więc skala tej zwyczajki.

Tyle jeśli chodzi o sprawy ogólne, o problemy gospodarki w skali makro. Choć zastanawiam się, czy druga wiadomość, o której piszę, nie ma czasem także ponadlokalnego wymiaru. Chodzi mi o Arłamów, rządowy ośrodek wypoczynkowy na Podgórzu Przemyskim, obiekt pod najsroźszym nadzorem. Otóż ten właśnie Arłamów, w którym wzięiony był w stanie wojennym Lech Wałęsa, idzie pod młotek. Gmina Ustrzyki Dolne, do której ostatnio ośrodek należał, nie chce dłużej do niego dokładać i ogłasza sprzedaż. Jest w tym przewrotny chichot historii, może nawet coś z symbolu. Jest też pytanie - dlaczego bajecznie położony ośrodek, z taką historią do zdyskontowania, jest deficytowy.

Tadeusz Jastrzębski

Derby i 100zł

W niedzielę 1 października o godz. 10.30 na stadionie w Chodakowie zdecydowany lider klasy okręgowej Oaza Sochaczew podejmuje lokalną Bzurę. Proponujemy Czytelnikom odgadnięcie wyniku spotkania. Hurtownia Oaza II ufundowała nagrodę w wysokości 100zł. W losowaniu nagrody, którego dokona przedstawiciel Oazy II, wezmą udział wyłącznie wycięte z gazety kupony z trafnie wytypowanym wynikiem meczu. Natomiast wszystkie nadesłane kupony wezmą udział w losowaniu nagrody pocieszenia. Będzie nią piłka, którą rozegrany zostanie mecz. Kupony można nadsyłać do redakcji lub składać przed meczem w kasie stadionu.

"ZS" nr 38 Niedzielne derby typuję:

Oaza Sochaczew - Bzura Chodaków.....

(wynik)

Imię i nazwisko, adres

"ZS nr 38

Brydż

Dnia 24 września 1995 r. w Klubie Garnizonowym w Sochaczewie odbył się Turniej Brydża Sportowego z Okazji 56 Rocznicy Bitwy nad Bzurą.

W rozgrywkach brydżowych uczestniczyły pary sportowe z Sochaczewa, Żyrardowa, Mszczonowa, Jaktorowa.

W turnieju zwyciężyli: I miejsce: M.Cewiński, E.Jagiello z Żyrardowa

II miejsce: J.Cieślak, K.Lipiński z Żyrardowa, III miejsce: J.Chłopecki, J.Pawłowski z Sochaczewa

Organizatorzy dziękują: - Dyrekcji Zakładów Boryszew SA i kierownikowi J.W. Nr 1031 za ufundowanie nagród, kierownikowi Klubu Garnizonowego panu K.Szymanikowi za pomoc organizacyjną.

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

pani Dyrektor Lucynie Tępczyk

składają Rada Pedagogiczna,
pracownicy administracji i obsługi Szkoły Podstawowej nr 6

Scena z życia

Jest środowy wieczór, za oknem zaczyna deszcz. Siedzimy przy świeczce. Nie, żeby podkreślić nastrój chwili. Powód jest zdecydowanie bardziej prozaiczny - Zakład Energetyczny w Sochaczewie odciął dopływ życiodajnego prądu. Przy stoliku - ja, koleżanka, która mnie tu przyprowadziła i Grześ. Pijemy kawę, którą na tę nietypową gościnę same przyniosłyśmy.

Życie

Grzesiek mieszka sam. W ciągu kilku lat zmarło pięć osób z jego rodziny: matka na raka, potem ojciec, następny w kolejności starszy brat, trzy lata temu babcia. Ostatnia tragedia dotknęła go w połowie sierpnia - zginął w wypadku 24-letni brat, który się nim opiekował. Byli ze sobą szczególnie związani i ta śmierć dotknęła Grzeska najbardziej. Przestał rozmawiać z ludźmi. Zresztą odzywa się w ogóle rzadko

- *Zobacz* - zwraca się do mnie - było tylu świadków tego wypadku. Okazało się, że nikt nic nie widział, nikt nie odpowiada...

Próbujemy tłumaczyć, że złapanie winnego życia nie przywróci.

Pieniądze

Problemy były z wyprawieniem pogrzebu. Umarli nie dzielą się na biednych i bogatych - wszyscy są równi, dlatego też rodzina musi uiścić kwotę w wysokości 3,5 mln. Zniżek nie ma, a już na pewno w parafii Grzeska. Szczęście, że gdzie indziej udało się odprawić ceremonię jak należy, bez opłat.

A że nieszczęścia chodzą parami, właśnie w sierpniu Grzegorz dostał ostatnią rentę po matce - 2,6 mln. Pierwszy zasiłek odbierze w listopadzie. Jak mogłam w takiej sytuacji zadać pytanie czy ma pieniądze i czy je

obiady? Oczywiście, pokiwał głową, ale ja doskonale wiem, że bieduje. Lokal, w którym mieszka jest zadłużony na ponad 20 mln. Od 3 lat, od śmierci babci czynsz nie był regulowany. Brat miał wtedy 21 lat, Grzesiek 16. Żyli właściwie z tej renty po matce, brat pracował raczej dorywczo, zasiłek szybko się skończył. Starczało na chleb, na czynsz nie. Ale to wtedy Grzesiek był najbardziej szczęśliwy. Prąd został odłączony w lutym.

Mieszkanie ...

...to trochę ponad 30 metrów, skromne. Jest wersalka, kredens, telewizor, który nie działa od dawna. Zresztą trudno coś konkretnego powiedzieć, bo widzę wyraźnie to, co oświetla świeca - czysty obrus na stole. O urządzenie kuchni i sprzęt gospodarstwa domowego nie pytam z grzeczności. Wiadomo, czego się można spodziewać w takiej sytuacji.

Grzegorz, co ci jest najbardziej potrzebne. Mów, być może uda się załatwić - zaczynam. Zastanawia się:

Najbardziej, to chciałbym mieć światło, bo całe wieczory siedzę sam, po ciemku. Administracja zakładała termy, za darmo, ale tylko tym, którzy płacą za mieszkanie. To mnie nie założyli. A jakby udało się włączyć światło, to chciałbym mieć lodówkę, bo umiem gotować.

utwardzone. Jednak co roku starają się wykonać kilka kilometrów nowej nawierzchni. W 1995 r. utwardzono dwa odcinki: w Erminowie i Wężykach.

Prowadzi się również wodociągowanie gminy. W bieżącym roku wykonano dwa i pół km. sieci w Sarnowie, a w planie na ten rok jest jeszcze zasilanie w wodę cmentarza w Rybnie oraz półkilometrowy odcinek sieci we wsi Wężyki.

Wójt Rybna z troską myśli o przyszłości gminnej oświaty (od 1.01.1996 r. obligatoryjne przejście szkół), stanie dróg, telefonach dla wsi, ale przy tak szczupłym budżecie realizacja wszystkich potrzeb jest niemożliwa.

Gmina nie należy do bogatych, a tegoroczne zbiory w kilku wsiach są wyjątkowo niskie. Przyczyną tego jest gradobicie, które w lipcu nawiedziło okolice Rybna. W kilku miejscowościach straty oszacowano na 40-70%, głównie w uprawach zbóż. Ucierpiały również sady i rośliny okopowe. Nikt z rolników nie był ubezpieczony, a podjęte przez Urząd Gminy działania w województwie i Ministerstwie, w celu uzyskania odszkodowania dla gospodarstw zniszczonych gradobiciem nie przyniosły jak dotąd rezultatu.

(sos)

Praca

Próbowałem sobie pomóc, ale zupełnie nie wiem od czego zacząć - przekonuje. Wyjmuję kartkę. Prowadzimy wspólnie kalkulacje, rozwiązujemy egzystencjalny problem - ile trzeba mieć, aby przeżyć. Wychodzi, że około 4,5 mln. Grzesiek chce pracować. Mówi, że wszystko jedno gdzie, nie siedziałby wtedy beczynnie w domu.

Szukałem pracy, ale to nie takie łatwe. W wakacje zbierałem jabłka - ożywia się na chwilę - trochę ponad milion zarobiłem. Z tego miliona teraz, pod koniec września ma jeszcze 200 tys.

Grzegorz po śmierci brata dostał z ZUS-u ok. 10 mln starych złotych. To taki żelazny zapas. Zdeponował tę kwotę u ciotki, jest przynajmniej pewność, że nikt nie ukradnie. Zastanawiamy się na co wydać te pieniądze, ponieważ tyle ma potrzeb. Decyduje się zapłacić część zaległości za mieszkanie. *To najważniejsze* - stwierdza.

Kiedy znajoma opowiedziała mi o jakimś tam chłopaku, który znajduje

się w sytuacji bez wyjścia, przyjąłem to sceptycznie. Ot, jeszcze jeden młody, silny, nie garnie się do pracy. A na dodatek, w tę środę, kiedy się umówiliśmy tak padał deszcz. Trzeba było wyjść z domu i zająć się cudzą sprawą. Ale kiedy wśród tego deszczu zobaczyłam Grzeska na balkonie...

Patrz, czeka na nas - powiedziała znajoma - Przecież nie wiedział o której przyjdziemy.

Na talerzyku na stole leżały herbatniki. To też dla nas, pomyślałam. No i zaczęłam zadawać te wszystkie nieprzyjemne pytania: o to kto kiedy umarł, o pieniądze, jedzenie, zakupy. I zobaczyłam wartościowego człowieka, znerwicowanego do granic możliwości, załamane i upokorzonego. A że natura nie obdarzyła do przebojowości, życie nie poskąpiło tragedii, więc siedzi sam bez światła.

Beata Woźniak

Imię bohatera zostało zmienione.



Gminna Spółdzielnia "SCH"

96-500 Sochaczew
ul. Kochanowskiego 60
tel. centrali: 240-87, 241-64

ogłaszamy pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż:

działki o powierzchni 28.388 m²
położonej w Sochaczewie przy ul. Granicznej,
na której zlokalizowana jest
targowica artykułami przemysłowymi i rolnymi

Oferty wraz z proponowaną ceną należy składać w siedzibie Spółdzielni w terminie do 28 października 1995 r.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy zaferują tę samą cenę, prawo prowadzenia dodatkowych rokowań oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZS-443

NOWOŚĆ!!!

"Ekspasz - Łowicz" Spółka z o.o. w Łowiczu
jest producentem pasz nowej generacji dla
większości grup zwierząt.

Nasz adres:

"Ekspasz - Łowicz" Spółka z o.o. w Łowiczu,
ul. Klickiego 110/112, 99-400 Łowicz,
tel: (0-46) 37-33-66, 37-39-88

GWARANTUJEMY:

1. Niskie zużycie paszy na jednostkę produktu, uzyskane poprzez stosowanie surowców o najwyższym współczynniku strawności.
2. Poprawę warunków zoohigienicznych, dzięki minimalizacji w odchodach produktów rozpadających się do NH₃ i H₂S.
3. Wysoką jakość produktu finalnego, uzyskaną drogą pokrycia potrzeb energetycznych zwierząt - węglowodanami.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Sochaczewie

ogłasza przetarg ograniczony na wykonanie
wymiany sieci ciepłej wzdłuż ulicy Zawadzkiego
w Sochaczewie, na podstawie posiadanego projektu
- dokumentacja do wglądu w siedzibie PEC
przy ul. 600-lecia 66B.

Oferty zawierające:

- 1) nazwę i siedzibę oferenta + wyciąg z rejestru handlowego;
- 2) ściśle określony termin wykonania;
- 3) koszt wykonania oraz terminy płatności;
- 4) dane finansowe;
- 5) kwalifikacje techniczne -
należy składać w zamkniętych kopertach w biurze PEC w terminie
10 dni od daty ukazania się ogłoszenia tj. do dnia 7.X.1995 r. - pre-
ferowani wykonawcy z terenu woj. skierniewickiego.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.10.1995 r. o godz. 9.00

PEC zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub od-
stąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

ZS-444

Komornik Sądu Rejonowego w Sochaczewie

zawiadamia

że dnia 6.IX.1995 r. o godz. 12.00 w Sądzie
Rejonowym w Sochaczewie ul. 1 Maja 7 sala nr. 1,
odbędzie się

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

położonej w Rozlazłowie zapisanej w Wydziale Ksiąg Wieczystych
Sądu Rejonowego w Sochaczewie pod nr KW 13159, stanowiącą
własność Grzegorza Januszkiewicza.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 10.700,00 zł.

Cena wywołania wynosi - 8.025,00 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię
w wysokości - 1.070,00 zł w gotówce lub książeczkę oszczędności-
wej. Nieruchomość można oglądać w terminie dwóch tygodni przed
licytacją, w tych też dniach można przeglądać akta egzekucyjne znajdu-
jące się w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie.

ZS-442

PRACA! PRACA! PRACA!

Master Foods

Polska Sp. z o.o.

jest niezależnym oddziałem Mars Incorporated, działającym w Polsce od 1992 roku.
Nasze znane na całym świecie marki to między
innymi: Mars®, Pedigree Pal®, Whiskas®
i Uncle Ben's®.

Od prawie trzech lat produkujemy suchą karmę dla zwierząt do-
mowych. Lawinowy wzrost sprzedaży naszych produktów, zarówno
w kraju jak i za granicą, spowodował konieczność szybkiego zwięks-
zenia produkcji w Polsce. Dlatego postanowiliśmy rozszerzyć in-
westycje w Polsce: w tym roku zakończyliśmy budowę fabryki wyro-
bów czekoladowych, która weszła w skład kompleksu produkcyjnego
Master Foods Polska w Kozuszkach Parcel koło Sochaczewa i rozpo-
częła wytwarzanie słodczy.

**W związku z tym poszukujemy młodej, energicznej
osoby na stanowisko:
Sekretarka/Asystentka**

Idealna kandydatka/kandydat musi:

- bardzo dobrze władać językiem angielskim w mowie i piśmie,
- posiadać umiejętność obsługi komputera (Lotus 1-2-3, Word Per-
fect, Windows) i szybkiego pisania na maszynie (180 znaków/minuta),
- być osobą komunikatywną, lubiącą pracę w dynamicznym zespole,
- wykazywać się inicjatywą, dyspozycyjnością i doskonałymi
umiejętnościami organizacyjnymi.

Wybór należy do Ciebie...

Podania wraz z aktualnym zdjęciem prosimy wysłać na
adres: Master Foods Polska, Małgorzata Jakubczyk,
Kozuszki Parcel 12,
96-500 Sochaczew do dnia 13 października 1995.

ZS-428

PRACA! PRACA! PRACA!

Zarząd Dróg w Sochaczewie

informuje, że
posiada do
odsprzedaży pługi
do zimowego
utrzymania dróg:

1. lekkie mechaniczne -
21 szt. ciężar ok. 0,2 t -
1 szt.
2. średnie dwustronne
hydrauliczne - 7 szt,
ciężar ok. 0,6 t - 1 szt.
3. średnie dwustronne
mechaniczne - 7 szt,
ciężar ok. 0,6 t - 1 szt.

Ustalono cenę w wysokości
150,0 zł / 1 t.

Chętnych zapraszamy do
siedziby Zarządu Dróg przy
ul. Spartańskiej 5 w Sochaczewie
do dnia 15.10.1995 r.

ZS-441




Zakłady Chemiczne i Tworzyw Sztucznych Boryszew S.A.

96-500 Sochaczew,
ul. 15 Sierpnia 106,
tel. (0-494) 222-01


Oferuje: płyny do chłodziw



niskokrzepnący, całoroczny,
wielosezonowy płyn do układów
chłodzenia silników spalinowych

 certyfikat
nr 94/ZCN-B/95
wydany przez ITS

jeden z najlepszych w swojej klasie na
rynku światowym, antykorozyjny,
o podwyższonej ochronie aluminium,
bezpieczny dla
środowiska

 certyfikat
nr 160/ZCN-B/95
wydany przez ITS

ZS-375

Ojciec w skarpetkach

Pan Marek uwielbia swoją pracę, co dziś dość rzadko jest spotykane. Mieszka na bezludziu, w pięknych lasach. Zresztą całe życie był blisko związany z przyrodą. Skończył studia, został leśnikiem. Udało mu się załatwić pierwszą samodzielną posadę. Zabrał żonę i dwojkę dzieci do lasu.

Po pracy, chodził z dziećmi - Maćkiem i Agnieszka - na długie spacerki. Pokazywał, któredy biegają same, podchodził kozła, uczył, jakie ślady pozostawiają szaraki, a jakie dziki. Wydawało się, że wszystko jest w najlepszym porządku. Żona, Marta, była odmiennego zdania. Cierpiała katusze siedząc na pustkowiu. Do krew-

nych, do znajomych daleko, całymi dniami nie było do kogo ust otworzyć. Jediną rozrywką, łącznością z cywilizacją był telewizor.

Gdy przyszło codziennie dowziąć i odwozić ze szkoły oddalonej o 15 km Maćka, gdy zawiąło śniegiem drogę - pani Marta nie wytrzymała. "Albo my, albo twoje dzieci" - rozpoczęła ostrą rozmowę. Rodzina okazała się ważniejsza od dzieci, więc przenieśli się do rodziców pani Marty, do stolicy. Tu jednak pan Marek nie mógł znaleźć pracy w swoim zawodzie. Imał się różnych posad. Do tego doszły sprzeczki z teściami. Więzy między małżeństwem zaczęły się

rozluźniać, uczucia wystygły. Postanowili się rozejść. I trzeba im przyznać, że umieli to zrobić godnie, z klasą, co niestety bardzo rzadko się dziś zdarza. Pani Marta stwierdziła w obecności wysokiego majestatu, że jej ślubny jest bardzo dobrym ojcem, kocha dzieci i ona, matka, nie widzi żadnych podstaw, aby w jakimś stopniu ograniczać mu możliwość kontaktu z nimi.

Ona z dziećmi została w Warszawie, on wrócił do swojego kochanego lasu. Tata odwiedzał dzieci bez przeszkód ze strony mamy i teściów. Jediną przeszkodą jest odległość kilkuset kilometrów, którą trzeba pokonać pociągiem. Ostatnio pan Marek, jak zwykle, urwał się w piątek z roboty parę minut wcześniej. Musiał złapać PKS. W ostatniej chwili dojechał na dworzec kolejowy. Udało się i wiedział,

że już za kilka godzin zobaczy się z dziećmi. Usiadł w przedziale II klasy, dla niepalących. Gdy pociąg ruszył, pan Marek wyciągnął z torby kanapki. Pamięta jeszcze, że ktoś wchodził do przedziału. Mężczyzna, średniego wzrostu, jaką miał twarz - nie widział.

Obudził się po kilku minutach. Bolała go głowa, potwornie piekły oczy. Prawa ręka odruchowo powędrowała w stronę kieszeni, w której trzymał portfel z pieniędzmi. Kieszeń była pusta. Zniknęła również saszetka z torby, ale nie było w niej rzeczy wartościowych. Pan Marek zerwał się z myślą, że może odnajdzie złodzieja w jadącym wciąż pociągu. Jakież było jego zdziwienie, gdy okazało się, że nie ma butów, które złodziej najprawdopodobniej wyrzucił przez okno, chcąc opóźnić pościg.

Złodzieja nie udało się dopaść, pomimo że w obławie wzięło udział jeszcze dwóch konduktorów. - Takie rzeczy zdarzają się na wielu trasach, drab wpuszcza gaz usypiający, później ogałaca spokojnie kieszenie - wyjaśnił jeden z pracowników PKP, gdy zaprzestano już poszukiwań. W ubikacji znaleziono saszetkę wraz z wyrzuconą z niej zawartością. Odnalazł się też portfel z dokumentami, ale oczywiście już bez pieniędzy. Pan Marek stracił nie tylko finansowo na tej podróży, stracił też w swoich oczach uznanie dla samego siebie, gdy przez Dworzec Centralny musiał wędrować w skarpetkach. Jeszcze trudniej było stanąć na progu domu teściowej - prawie boso.

S.S.

POCZTA

Nie tylko Wyczółki...

Dziękuję Dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Wyczółkach panu mgr Mieczysławowi Głuchowskiemu za wyjaśnienie dotyczące uwag o Jego Szkole zawartych w mojej notatce.

"Skandal - ale nie w Wyczółkach" - tytuł, który wiele mówi o nastawieniu Pana Dyrektora do jakichkolwiek uwag dotyczących działalności Jego Szkoły. To Pana prawo. Każda działalność publiczna, a do takiej należy szkoła, podlega ocenie społecznej i nie jest ważne czy to jest SZKOŁA TWÓRCZA czy jakakolwiek inna. Mam do tego prawo.

Wyjaśniam:

1. Z podręcznikami, zeszytami i wszelkiego rodzaju pomocami szkol-

nymi i związanymi z tym kłopotami rodzice uczniów stykają się nie tylko w Szkole Podstawowej w Wyczółkach. Okazuje się, że jest to błąd Ministerstwa Edukacji Narodowej dającego nauczycielom możliwość tak dużej dowolności.

2. Przepraszam Pana P., nauczyciela uczącego matematyki w kl. VI za niezamierzoną zmianę płci.

3. Nazywanie Rodziców swoich uczniów, którzy przekazali informację "DONOSICIELAMI" uważam za naganne, świadczy o niedopuszczaniu jakichkolwiek uwag krytycznych i traci minionym okresem.

4. Telefonowanie i straszenie mnie sądem (Pan Dyrektor) i że "zajmą się mną organa ścigania" (Pan nauczyciel P.) świadczy o braku kultury w dyskusji jak i również o absolutnej nieznamo-ści PRAWA.

"Organa ścigania" Szanowny Panie P. - nauczycielu matematyki zajmują się przestępstwami zawartymi w Kodeksie Karnym a nie enuncjacjami prasowymi.

5. Dlaczego Rodzice nie protestują? Odpowiedź nasuwa się sama.

Serdecznie dziękuję za zaproszenie odwiedzenia do Szkoły, której życzę dalszych sukcesów, choć żałuję, że na zasadnicze pytanie nie uzyskałem odpowiedzi. Na temat problemów z książkami i zeszytami wystarczy mi opinia Rodziców, którą podzieliłem się z Czytelnikami.

Mieczysław Kobek

Zarząd Miasta Sochaczewa

poszukuje kandydata na stanowisko Dyrektora Miejskiego Klubu Sportowego "Orkan" w Sochaczewie

Wymagania:

- wykształcenie wyższe lub średnie
- staż pracy minimum 5 lat,
- umiejętność zarządzania i kierowania pracą zespołów,
- umiejętność nawiązywania kontaktów,
- dobry stan zdrowia.

Oferty zawierające:

- opis dotychczasowej pracy zawodowej i ważniejszych osiągnięć zawodowych,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- odpis dyplomu ukończenia szkoły,
- zaświadczenie o stanie zdrowia.

Zarząd powołuje komisję w składzie:

1. Przedstawiciela Zarządu Miasta,
2. 2 przedstawicieli Komisji Oświaty, Kultury i Sportu
3. Przedstawiciela Społecznej Rady Klubu
4. Przedstawiciela Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.

Prosimy kierować oferty w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem:

Urząd Miejski - Sekretariat
ul.1-go Maja 16
96-500 Sochaczew
tel. 226-02.

ZS-437

Zarząd Gminy w Sochaczewie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr. 40 o pow. 0.45 ha położonej w Kątach gm. Sochaczew, na którą urządzona jest w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie KW 18010. Przedmiotem sprzedaży jest działka o pow. 0.45 ha wraz z pałacem. Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi 70.942.28 zł.

Wartość sprzedaży wynosi 50% wartości tj. 35.471.14 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 października 1995 roku w Urzędzie Gminy w Sochaczewie pok. 22 o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10% wartości przetargu tj. 3547 zł. należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 9.00 w Kasie Urzędu Gminy w Sochaczewie.

W przypadku wygrania przetargu i nieprzystąpieniu do aktu notarialnego wadium ulega przepadkowi.

Komisja zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

ZS-435

Obszar Puszczy Kampinoskiej przez długie wieki był nierozdzielnie związany z przeszłością Mazowsza i Warszawy. Podczas Potopu Szwedzkiego organizowano tu oddziały partyzanckie, w 150 lat później obszar Kampinosu był zapleczem Insurekcji Kościuszkowskiej. W roku 1830 lasy dały schronienie wojskom polskim walczącym z armiami carskimi. W 1863 roku powstańcy prowadzili w Puszczy walkę podjazdową z armią rosyjską. W 1939 roku, po bitwie nad Bzurą, leśnymi duktami i drogami przebiegały się do Warszawy i Modlina oddziały armii "Poznań" i "Pomorze".

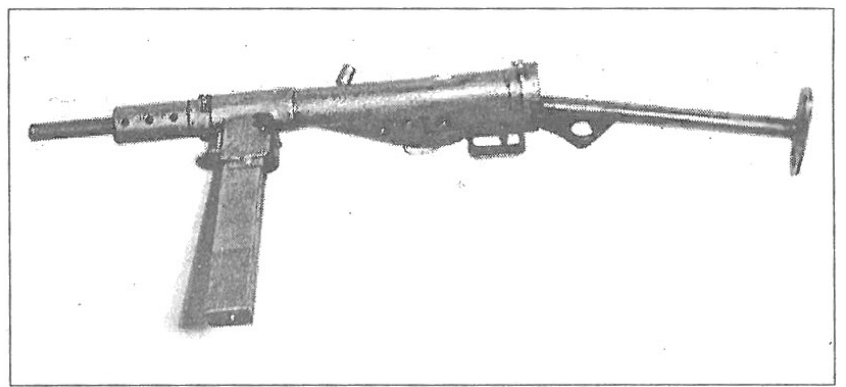
W 1944 roku Puszcza Kampinoska stała się domem i schronie-

niem dla oddziałów leśnych Armii Krajowej. Po wybuchu Powstania Warszawskiego kwaterowało tu ok. 2000 żołnierzy AK, którymi dowodził kapitan J. Krzyczkowski. W skład zgrupowania "Kampinos" wchodził także żołnierze Armii Krajowej przybyli z Puszczy Nalibowskiej, z terenów Wi-

leńszczyzny i Nowogródziny. W ramach akcji "Burza" oddziały leśne zgrupowania oraz sochaczewskiego obwodu "Skowronek" miały od zachodu uderzyć na Warszawę. Zadaniem ich było zdobycie Dworca Gdańskiego oraz ataki wspierające na Żoliborz oraz na Instytut Chemii. Ataki te, mimo bohaterskiej i mężnej postawy żołnierzy, zakończyły się niepowodzeniem. Z akcji wróciła połowa zgrupowania.

Miotacz ppanc. "PIAT".
(Projector Infantry Anti Tank)

W momencie wybuchu II wojny światowej jedyną bronią ppanc. pododdziałów pie-



i ładunku kumulacyjnego. Początkowe próby nie wypadły najlepiej. Nietypowe pociski (miny, granaty) ulegały zaklinowaniu w przewodnicy-rurze po-

Pistolet maszynowy
(p.m.) "STEN"

To druga z niezawodnych i powszechnie używanych

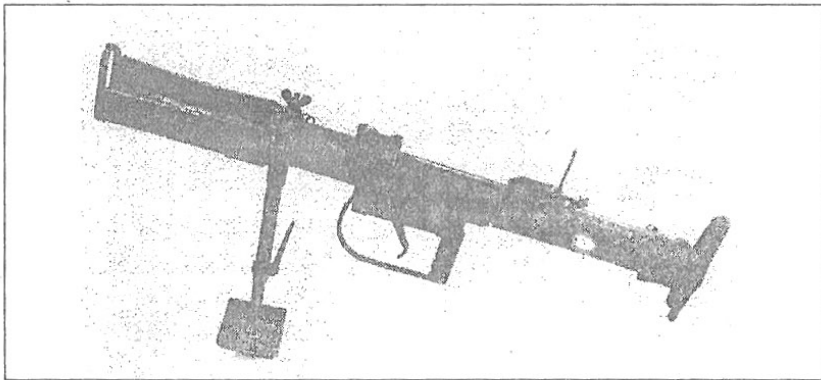
Broń "Skowronka" Warszawa padła 2 października 1944. Starali się jej pomóc AK-owcy z Ziemi Sochaczewskiej. Jaką mieli broń do dyspozycji?

niem dla oddziałów leśnych Armii Krajowej. Po wybuchu Powstania Warszawskiego kwaterowało tu ok. 2000 żołnierzy AK, którymi dowodził kapitan J. Krzyczkowski. W skład zgrupowania "Kampinos" wchodził także żołnierze Armii Krajowej przybyli z Puszczy Nalibowskiej, z terenów Wi-

leńszczyzny i Nowogródziny. W ramach akcji "Burza" oddziały leśne zgrupowania oraz sochaczewskiego obwodu "Skowronek" miały od zachodu uderzyć na Warszawę. Zadaniem ich było zdobycie Dworca Gdańskiego oraz ataki wspierające na Żoliborz oraz na Instytut Chemii. Ataki te, mimo bohaterskiej i mężnej postawy żołnierzy, zakończyły się niepowodzeniem. Z akcji wróciła połowa zgrupowania.

wodując rozerwanie stalowego płaszcza. Próby prowadzono z przerwami do roku 1941. Z początkiem roku następnego miotacz wszedł do produkcji seryjnej. Najefektywniejsza odległość pełnego działania broni to 80 - 105 m. Ciężar specjalnego granatu - pocisku wynosił 1,2 kg, zasięg ok. 319 m. Broń ta była masowo używana przez regularne oddziały wojska, powstańców warszawskich oraz oddziały partyzanckie. W okresie od września 1943 do lutego 1945 roku na teren okupowanej Polski zostało zrzuconych 530 szt. PIAT-ów oraz blisko 9000 szt. pocisków. Z tego 30 % przypadło na miejsca zrzutowe rozmieszczone na terenie Puszczy Kampinoskiej.

broni będących na wyposażeniu oddziałów zgrupowania "Kampinos" i powstańców warszawskich. Pierwszych p.m-ów zaczęto używać podczas wojny domowej w Hiszpanii w 1936 roku. Nazywano je pogardliwie "bronią gangsterów". Broń tę pierwsi produkowali Niemcy ("Schmeisser MP 18 i 28"), potem Amerykanie - "Thompson". W Polsce w ostatnich miesiącach przed agresją Niemiec były produkowane p.m-y "MORS". Ową "bronią gangsterską" zaczęto też produkować od 1941 roku w Anglii. Za wzór dla angielskiego "STEN-a" posłużył zdobyty we Francji w 1940 roku niemiecki p.m. MP-40. Konstruktorami nowego p.m-u byli inżynierowie Shepperd i Turpin.



Podtrzymywanie tradycji

Kolejna, już 56 rocznica walk nad Bzurą za nami. Zakończono szereg uroczystości upamiętniających wydarzenia tragicznego września. Najważniejszą imprezą jaka odbywa się na naszym terenie już od 25 lat jest Rajd Szlakami Walk nad Bzurą, który obejmuje swym zasięgiem nie tylko Sochaczew ale także okoliczne gminy: Młodzieszyn, Tułowice, Kampinos. Tradycją stało się, że na spotkania z młodzieżą, sku-

pioną głównie w Związku Harcerstwa Polskiego, przybywają kombatanci. W tym roku mogliśmy spotkać - płk. Apoloniusza Zawilskiego (8 bat. 15 pal. A. "Pomorze"), płk. Antoniego Ratyńskiego (1 baon 18 pp A. "Poznań"), płk. Zygmunta Zawadzkiego (oficer operacyjny 14 DP A. "Poznań"), Alfreda Domachowskiego (ppor 63 pp A. "Pomorze"), mjr Władysława Sroczyńskiego (4 pal A. "Pomorze"), Józefa Pankowskiego (66 pp A. "Po-

morze") oraz sochaczewian Czesława Klatta (obrońca Helu) i Jana Złocha (2 Komp. Zaop. Bryg. 3 Dywizji Strzelców Karpackich).

Szczególnie wzruszający przebieg miało sobotnie uroczyste ognisko, na terenie ośrodka wypoczynkowego Energomontażu - Płn. w Młodzieszynie, w którym wzięli udział wszyscy uczestnicy Rajdu - kombatanci, młodzież, zaproszeni goście. Władze miasta reprezentowali: H. Pędziejewska - vice przewodnicząca Rady Miejskiej oraz S. Rożdżestwieński - przewod. Komisji Oświaty, Kultury i Sportu UM, T. Przybylska - Naczelnik Wydz. Oświaty i Kultury UM w Sochaczewie. Ognisko prowadził hm Julian Tasiński, a wszyscy zgromadzeni mogli być świadkami m.in. składania uroczystego zobowiązania harcerskiego na stopień



instruktorski przez dwoje harcerzy z 42 DH Komendy Hufca ZHP w Sochaczewie (Skotniczy). Był to też czas wspomnień i refleksji uczestników wrześniowych walk, przedwojennych harcerzy. Mówiono o roli harcerstwa w życiu młodych ludzi, o wpajaniu im zasad i etyki, o kształtowaniu charakterów wielu pokoleń przez tę wielce zasłużoną organizację.

Wielu z Kombatanatów przyznało, iż wiedza i umiejętności zdobyte w harcerstwie okazały się bardzo przydatne w czasie wojny. W ciągu trzech dni trwania Rajdu blisko 100 młodych uczestników



W 1943 roku wytwarzano już 47 000 szt. broni tygodniowo (!), a ogółem wyprodukowano ok. 3,7 ml. szt. "STEN-ów". Wg. samych konstruktorów była to broń "...dziwaczna, niekształtna, prymitywna i szkaradna... ale działająca niezawodnie i najprostsza w masowej produkcji, nie ustępująca odpowiednikom amerykańskim i niemieckim". STEN-y produkowały również 23 tajne warsztaty rusznikarskie na terenie okupowanej Polski (STEN Mk.II, "Błyskawica", "KIS"), a ogółem na teren okupowanego kraju zrzucono ich ok. 7800 szt. Ok. 25-30% zrzutów skierowano na Kampinos.

000 szt. tej broni. Wg. badań porównawczych prowadzonych w roku 1938 w USA, polski "VIS" był lepszy od niemieckiego "Parabellum" i amerykańskiego "Colta" wz. 1911 A1. "VIS" posiadał przede wszystkim prostszą konstrukcję, był lżejszy, celniejszy i lepiej wyważony. Wysoką celność pistoletu zapewniało m.in. umieszczenie lufy w komorze zamkowej i doskonale dobrane moment odryglowania (przed wprowadzeniem 9 mm naboju do lufy). Działanie jego oparto na zasadzie krótkiego odrzutu lufy i małym oporze gazów wylotowych. Była to broń poszukiwana głównie przez dowódców oddziałów partyzanc-

Książki za darmo

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie informuje, że w ciągu października we wszystkich placówkach bibliotecznych na terenie miasta można będzie wybrać sobie książki z księgozbioru dawnej Biblioteki Zakładowej "Boryszew-Erg".

Zainteresowanych zapraszamy do naszych placówek:

1. MBP "Łącznik" przy ul. Żeromskiego 39a
2. Wypożyczalni dla dorosłych przy ul. 1 Maja 16
3. Filii Nr 1 przy ul. Zamkowej 4
4. Filii Nr 2 i 4 przy ul. Chopina 101
5. Filii Nr 3 przy ul. 15 Sierpnia 135

Regulamin XVIII Konkursu Wystawy Amatorskiej Plastyki

"Sochaczewski Laver '95"

Organizator - Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie

Sponsorzy: - Wojewoda Skierniewicki

- Burmistrz miasta Sochaczewa

Warunki uczestnictwa:

1. W Konkursie mogą brać udział plastycy amatorzy (wiek od 18 lat) z terenu woj. skierniewickiego
 2. Konkurs obejmuje: malarstwo, grafikę, rzeźbę.
 3. Organizatorom zależy szczególnie na pracach związanych tematycznie z regionem mazowieckim - przewiduje się dodatkowe nagrody za najlepsze prace w/w tematyce.
 4. Prosimy o dostarczenie do MOK nigdy dotychczas nie nagrodzonych prac, do trzech w danej technice, z informacją: imię i nazwisko, wiek i adres autora, technika, tytuł i rok powstania pracy.
 5. Ostateczny termin dostarczania prac - do końca października 95 r. na adres: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Chopina 101, 96-503 Sochaczew (Chodaków)
 6. Uroczyste otwarcie wystawy i wręczenie nagród odbędzie się 12 listopada 1995 r. (niedziela) godz. 16.00
 7. Szczegółowych informacji udziela Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie ul. Chopina 101 tel. 228-11 wew. 597 lub 287.
- Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w XVIII KONKURSOWEJ WYSTAWIE AMATORSKIEJ TWÓRCZOŚCI PLASTYCZNEJ
- organizatorzy



Pistolet wz. 35 (1935)
"W(VIS)"

Należał do najbardziej udanych konstrukcji tego typu broni krótkiej (strzał na odl. 50 m) powstałych w latach 1935 - 1939. Konstruktorami byli dwaj Polacy: Piotr Wilniewicz i Jan Skrzypiński. Do chwili wybuchu wojny w Radomskiej Wytwórni Karabinów wyprodukowano 18

000 szt. tej broni. Wg. badań porównawczych prowadzonych w roku 1938 w USA, polski "VIS" był lepszy od niemieckiego "Parabellum" i amerykańskiego "Colta" wz. 1911 A1. "VIS" posiadał przede wszystkim prostszą konstrukcję, był lżejszy, celniejszy i lepiej wyważony. Wysoką celność pistoletu zapewniało m.in. umieszczenie lufy w komorze zamkowej i doskonale dobrane moment odryglowania (przed wprowadzeniem 9 mm naboju do lufy). Działanie jego oparto na zasadzie krótkiego odrzutu lufy i małym oporze gazów wylotowych. Była to broń poszukiwana głównie przez dowódców oddziałów partyzanc-

kich i liniowych oficerów niemieckich.

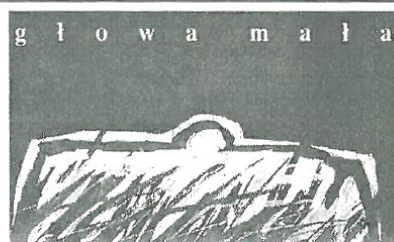
W uzupełnieniu dodam, że te i inne typy broni można oglądać na wystawach prezentowanych obecnie w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie. Zapraszamy do odwiedzenia sal wystawowych.

Ryszard Konarski

wędrowało po 7 rajdowych trasach, przemierzając średnio 10-15 km. dziennie. Szczególny trud i wysiłek w przygotowaniu imprezy (i za to należą się słowa podziękowania) włożyli harcerze Komendy Hufca ZHP z Komendantem Krzysztofem Wasilewskim, pracownicy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą z dyr. Maciejem Wojewodą. Słowa uznania i podziękowania należy także skierować do dowódców Jednostek Wojskowych: 1031 w Sochaczewie - ppłk. Józefa Kurczapa oraz 10-41 w Teresinie mjr. Krzysztofa Sośniaka, do Prezesa Energomontaż - Płn. Zbigniewa Wiącka, dyrekcji Kampinoskiego Parku Narodowego oraz Urzędu Wojewódzkiego w Skierniewicach. Dziękujemy także za gościnność w odrestaurowanym dworze p. Andrzejowi Novak-Zemplińskiemu.

Na zakończenie Rajdu uczestnicy wzięli udział w uroczystej mszy celebrowanej przez proboszcza parafii brochowskiej. Młodzież powróciła do Sochaczewa "ciuchcią" z Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie.

Barbara Zagajewska



W pocie czoła

Swego czasu w prasie amerykańskiej ukazało się niecodzienne ogłoszenie: **Kupimy natychmiast każdą ilość ludzkiego potu!** I nie był to wcale żart. Ludzki pot bowiem bardzo jest potrzebny do niektórych badań, zwłaszcza związanych z długotrwałym przebywaniem człowieka w kosmosie. Za 1 litr potu płacono wówczas 1 600 dolarów.

Zastanawiam się ile zarobiliby pracownicy spółdzielni mieszkaniowej, którzy przyjechali pod blok przy ul. Żeromskiego, na zgłoszenie lokatora, że mu cieknie przez ścianę gdy pada. I nie ważne już, że zjawili się po trzech miesiącach, bo mogli przecież wcale. Ważne, że przyciągnęli ze sobą specjalistyczny sprzęt w postaci urządzenia podnoszącego klatkę z ludźmi wzdłuż muru. Klatka wjechała na górę i znajdujący się w niej robotnicy zachlapali jak umieli kawałek

ściany. Przed blok wylegli zaś lokatorzy i dalej narzekać, że u nich też cieknie i też by chcieli być zachlapani, więc może by tak przy okazji...

Ale panowie robotnicy wykazali się podziwu godną sumiennością. Okazało się bowiem, że regulamin zabrania chłapania nie zgłoszonych wcześniej w administracji miejsc.

- Inni jak zgłoszą to się przyjdzie i zachlapie.

- A kiedy?

- Jak przyjdzie kolej.

- A jak kolej przyjdzie w grudniu?

- ...

Sprowadzanie i rozstawianie całej tej windy do każdego kawałka muru osobno kosztuje zapewne wielokrotnie więcej niż gdyby załatwić to od razu. Ale może się mylę, bo przecież w spółdzielni pracują fachowcy, którzy głupot by nie wymyślali. Chyba, że chcą zarobić te trochę dolarów na własnym pocie. Jak pewien mieszkaniec Phoenix w Arizonie, który przez piętnaście lat konstruował wielki, trzymetrowy szczyryk. Nóż waży dziś dwanaście i pół kilograma, ma cztery ostrza i jest całkowicie bezużyteczny.

Sławomir Burzviński





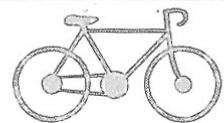
OGŁOSZENIA DROBNE

- Sprzedaję części używanych, skup pojazdów użytych. Kozuski Parcel 60k/Sochaczewa, tel. 238-66. ZS-262
- Wulkanizacja opon - montaż Servis - PHU "Felix" Jan Kazimierski, 96-500 Sochaczew, 1 Maja 20, tel/fax. 220-82. ZS-61
- Sprzedam dom + budynek gospodarczy, działka 1018 m² w Chodakowie (telefon, woda miejska). Wiadomość tel. 230-47. ZS-353
- Do wdzierzawienia tanio Berek z wyposażeniem w Centrum Kam-

- pinosu. Kampinos ul. Niepokalana-nowska 5, tel. 227-83 wew.2. ZS-405
- Asystent Kliniczny. CHIRURG ONKOLOG - jelita, piersi, tarczycy, zołądek. Błonie tel. 725-51-10. ZS-407
- Kupię barakowóz na podwoziu, może być do remontu. Teresin tel. 138-61 do 15.00. ZS-420
- Instalacje Elektro-Alarmowe 241-18. ZS-421
- Elżbieta Szpilska-Olejnik. Pediatra pon-pt. 17.00 - 18.00

- Mirosław Maćkowiak. Dermatolog środa 18.00 - 19.00. Sochaczew, Gawłowska 47A. ZS-433
- Usługi koparka "Ostrówek" tanio, tel. grzech. 257-07. ZS-434
- Sprzedam dużą, przyczepę bagażową prod. Niewiadów. tel. 234-82. ZS-439
- Sprzedam dom-segment jednorodzinny pow. 106m² w Sochaczewie. Wiadomość tel. grzechnościowy 221-55, codziennie w godzinach 16⁰⁰-20⁰⁰ ZS-446

HURT-DETAL ROWERY



Renomowanych firm:
ROMET, UNIBIKE, FLASH-BIKE, GIANT, BIANCHI, KANDS

duży wybór części, serwis

Marian Andrzejewski
Sochaczew, ul.15 Sierpnia 17,
tel. 234-82

ZS-348

Szkoła pływania rusza

- w programie:
- nauka od podstaw
 - doskonalenie pływania
 - pływanie sportowe

Zebranie organizacyjne
1.X. godz. 12⁰⁰
Pływalnia Miejska w Łowiczu

ZALUŻE-VERTECALE-ROLETY

- żaluzje przeciwsłoneczne srebrne i kolorowe
- verticale przeciwsłoneczne pionowe
- rolety przeciwsłoneczne tekstylne
- nowość, siatki w ramach na okna i drzwi przeciw owadom
- montaż folii antywłamaniowych na okna
- uszczelnianie okien i drzwi oraz otworów okiennych

Atrakcyjna cena - wysoka jakość - solidne wykonanie
Firma "Dominges"
Sochaczew
al. 600-lecia 23A/8
tel. 251-84

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO-SPRZEDAŻ-WYNAJEM MIESZKAŃ I DOMÓW

JAN KAZIMIERSKI

96-500 SOCHACZEW UL. 1-GO MAJA 20 TEL/FAX 220-82

AKTUALNIE W SPRZEDAŻY:

- * działka rolna 2 ha - Strzyżew - cena: 5600 zł
- * pomieszczenie na dział.gosp. 70m² - Sochaczew
- * działka budowlana 6.000 m² Sochaczew
- * pomieszczenia biurowe + dział.gosp. 200 m² - Sochaczew centrum
- * działka 1583 m² (dzierżawa) - Malesin
- * dom mieszkalny 250 m² + działka 570 m² - Sochaczew - cena: 85 tys. zł - ew.raty
- * działka budowlana 611m² Sochaczew, cena 20zł/m²
- * działka 3662 m² - Sochaczew - cena: 10zł za metr
- * działka w Chodakówku, 22 tys.m² po 2 zł za metr
- * działka 1.5 ha w Sochaczewie, cena 5zł/m², (możliwość podziału)
- * działka rolna 2 ha + budynek gospodarczy 200 m², ok. Sochaczewa - cena 70 tys.zł
- * działka rolna 2 ha 80ar + budynki gospodarcze ok. Rybna - cena 45 tys.zł
- * M-3 - 80m² Sochaczew, cena 52 tys.zł
- * pomieszczenia biurowe - 22m², Sochaczew
- * działka 880m² + budynek gosp. 110 m², Sochaczew, 35 tys.zł
- * działki w Sochaczewie na dział.gospodarczą

- 1768 m², 1383 m², 10 zł za m²
- * działki budowlane w Sochaczewie, 770m². 944m², Cena 13 zł/m²
- * dom 160m² + działka 2300m², Sochaczew. cena 98 tys. (ewentualnie wynajem na 2-3 lata)
- * działki bud. 877 i 924m², cena: 10zł z m², Sochaczew
- * działka rolna 9 tys.m², cena 12zł za m², Sochaczew
- * dom 110m²+działka 1400m² przy trasie Łowicz-Sochaczew, cena 87 tys.zł.
- * działka 1,3 ha przy trasie Łowicz-Sochaczew, cena 17 tys. zł.
- * działka budowlana 900m² Sochaczew, cena 5 zł. za m²
- * działka 3.980m²+budynek mieszkalny o pow. 90m²+zabud. gospodarcze, Nowa Sucha, cena 100 tys. zł.

POSZUKUJEMY:
mieszkań do wynajęcia,
działek budowlanych,
pomieszczeń na biura,
pomieszczeń na dział. gosp.

BIURO zaprasza, poniedziałek-sobota 8⁰⁰ - 18⁰⁰

ZS-188



"INTERCŁO-ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC" S.A.

Realizuje profesjonalnie i kompleksowo odprawy celne w eksporcie i imporcie.

Oferujemy Państwu pełny zakres usług celnych, spedycyjno-transportowo-magazynowych, w Sochaczewie, Łowiczu, i Warszawie tak samo szybko, fachowo i terminowo.

"INTERCŁO-ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC" S.A.

96-502 Sochaczew, ul. Inżynierska 32

tel.(0-494) 23-880 w.222 lub (022) 25-70-87

INTERCŁO tel.kom. 39-12-41-39
ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC S.A. fax (0-494) 23-250
INTERCŁO tel.kom. 39-12-41-39
ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC S.A. telex 88-60-90

"INTERCŁO-ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC" S.A.

99-400 Łowicz, ul. Armii Krajowej 2b

tel.(0-46) 37-43-99, 37-36-62, 37-63-62,
37-38-46 37-41-01 w.44

INTERCŁO tel.kom. 39-12-41-39
ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC S.A. fax (0-494) 23-250
INTERCŁO tel.kom. 39-12-41-39
ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC S.A. telex 88-60-90

"INTERCŁO-ENERGIOMONTAŻ-PÓŁNOC" S.A.

04-464 Warszawa, ul. Chełmżyńska 180

tel.(02) 611-11-84, 610-64-21 w.184
fax (02) 610-89-84

Aby dokonać odprawy celnej, zgłoś się do nas!

Samochód albo śmierć

Antek i Kazik, dwaj bracia cioteczni, postanowili po długich namysłach i gromadzeniu środków wyprawić się za zachodnią granicę by kupić samochód. Kilka dni szukali, aż wreszcie trafiła się prawdziwa okazja. Od starszego Niemca kupili prawie nowiutkiego Opla za rzeczywiście niewielkie pieniądze. Oczywiście zdawali sobie doskonale sprawę, że auto najpewniej było zalane podczas wiosennej powodzi. Kazik, który dobrze znał się na samochodach, od razu to podejrzewał, jak tylko usłyszał cenę. No, ale co tu się przejmować - wózek wyglądał jak nowy i z pewnością pojeździ dłużej niż niejedyn nowy z naszej fabryki - pocieszał Kazik Antka, który miał pewne wątpliwości. Zresztą jak się chce zarobić, to trudno, nie wszystko musi być w absolutnym porządku.

Obaj panowie po szczęśliwym zawarciu transakcji i takimż powrocie do domu, odmalowali nieco kufer i dali ogłoszenie o sprzedaży prawie nowego i prawie nie używanego, eleganckiego Opla. Na klientów nie musieli długo czekać. Ludzie przychodzili, oglądali maszynę, próbowali się targować.

Dwóch klientów było nawet gotowych wpłacić zaliczkę, gdyby krewniacy nieco opuścili cenę. Bracia umówili się na następny dzień i dali sobie jeszcze czas do wieczora na osiągnięcie upragnionej kwoty. I wtedy właśnie szczęśliwy - jak wówczas sądzili - los sprowadził na ich podwórko dwóch obywateli zza Buga. Pokazali pieniądze, a jakże, i to pieniądze duże. Kazik z miejsca nieco podniósł cenę, obejrzał pieniądze, czy nie fałszywe. Były prawdziwe, ku radości sprzedających. Potencjalni kupcy zażądali odbicia przejażdżki, co spotkało się z pełnym zrozumieniem sprzedających - wszak nikt takiej kasy nie wydaje na kota w worku.

Kazik siadł za kółko, obok niego ten ważniejszy klient, z tyłu Antek z drugim. Ruszyli. Pojeździł trochę po okolicy, aż klienci postanowili jeszcze sprawdzić wóz na gorszej szosie, bo, jak powiedzieli, u nich trudno o dobrą drogę i nie wiadomo, czy taki samochód to w ogóle wytrzyma. Zjechali na leśny trakt. Opel trzymał się dobrze drogi, nie było żadnych kłopotów, nie bujało nim nadmiernie ani się nie rozsypywał, czego pewnie - rozmyślał Kazik - oczekiwali

klienci. I wtedy... Zanim Kazik się spostrzegł, to - jak później opowiadał policjantom - "ruski coś mi przystawił do głowy i strzelił". Antka postrzelił w tym samym prawie momencie drugi "klient", dla odmiany w plecy. Obaj pechowci sprzedawcy nie stracili głowy. Kazik gwałtownie nacisnął na hamulce, postawił wóz w poprzek drogi, zatrzymał. Obaj z Antkiem wyskoczyli z Opla i rozbiegli się w różne strony. Nie potrafili później powiedzieć, czy w ogóle złodzieje ich ścigali, czy też od razu ruszyli skradzionym samochodem przed siebie. Okradzeni zaczęli się ostrożnie nawoływać, gdy zorientowali się, że napastnicy definitywnie odjechali.

Lekarze opatrzyli rany obu krewniakom. Wyjaśnili, że zostali postrzeleni z broni załadowanej śrutem i dlatego tylko, mimo dość obfitego krwawienia, nie odnieśli większych szkód. Poszkodowani natychmiast ze szpitala zgłosili się na policję. Opowiedzieli wszystko z detalami, podali numery rejestracyjne wozu i parę innych szczegółów. Policja obiecała zająć się sprawą bardzo skrupulatnie, choć znajomi policjanci nie dawali braciom większych szans na odzyskanie samochodu. Tym niemniej po starej znajomości przyrzekli zrobić wszystko, co w ludzkiej mocy, a nawet nieco więcej.

Ku swojemu zdumieniu Kazik i Antek odzyskali Opla. Obaj bandyci zostali schwytani na granicy wschodniej w chwili jej przekraczania, dzięki dobrej współpracy służb granicznych. Przed sądem odpowiedzą za kradzież i usiłowanie zabójstwa. Gdy już będzie można sprzedać samochód, z pewnością osiągnie on dużą cenę. W mieście Opel ten stał się bowiem słynny i plotka głosi, że kilka ważnych osób chciało ten właśnie samochód mieć na własność. Być może panowie Antoni i Kazimierz zarobią jednak na samochodzie pieniądze

S.S.

Ośrodek Kształcenia Oświatowego w Sochaczewie zaprasza na kursy:

- komputerowy
- wózków akumulatorowych i spalinowych
- BHP i ppoż.
- szwaczka przemysłowa
- agent ochrony mienia
- SEP
- spawania elektr. i gazowego
- palacza C.O.

Informacji udziela biuro LOK tel. 225-06.

ZS-426

Czy tylko psie problemy

Na ostatniej Sesji Rady Miejskiej poruszono - i słusznie - problem bezpańskich psów waleśających się po osiedlach mieszkaniowych. Moim skromnym zdaniem problemem nie są psy a ludzie. To ludzie są odpowiedzialni za to, że mamy bezdomne, opuszczone, często chore, szwendające się zwierzęta. Sami je bezmyślnie rozmnażamy, nieraz handlujemy nimi jak zwykłym towarem. To my ludzie wyrzucamy je z domów, gdy się nam uprzykrzą jak zepsute, czy uszkodzone zabawki. To nasze ukochane dzieci nieraz okrutnie je okaleczają i gnębią. A czy młody człowiek, który nie szanuje zwierząt uszanuje człowieka? Każdy powinien wykorzystywać posiadany rozum dla dobra ogółu. A ogół to świat, w którym my wszyscy żyjemy, a więc zwierzęta i rośliny, woda i powietrze. Czy pies lub inne zwierzę potrafi to zniszczyć? Uważam, że nie. Człowiek za to potrafi. To widać na każdym kroku. W naszych okolicach są zatrute wody, powietrze i gleby. Ścieki komunalne i przemysłowe niejednokrotnie wypuszczamy bezpośrednio do rzeki bez żadnego oczyszcze-

nia. Czy pies zniszczy trawnik? Nie, to my ludzie rozjeżdżamy je samochodami, depczemy bezmyślnie zieleń, łamiemy dopiero co posadzone krzewy i drzewka. Wysypujemy bez żadnego zastanowienia śmieci w lasach, rowach, na rzecznych skarpach. Żadne zwierzę nie jest okrutne, mściwe czy złośliwe ale człowiek niejednokrotnie takim jest. To człowiek tresuje swojego psa tak aby gryzł i atakował. Nieraz irytujemy się, gdy wdepniemy w brudy uczynione przez psa. Czy słusznie? W Europie Zachodniej a konkretnie w Anglii, właściciel swojego ulubieńca, gdy wyprowadza go na spacer zabiera ze sobą szufelkę i woreczek, aby sprzątać, gdy ten nabrudzi. U nas, gdyby ktoś próbował naśladować Anglika uśmiechano by się ironicznie. Na Zachodzie właściciele posesji sprzątają przyległe chodniki. Jeśli tego nie zrobią płacą mandat. U nas gdy właścicielowi posesji zwróci się uwagę na nieporządek, brud lub bałagan zostaje się wrogiem lub oszołomem, któremu nic się nie podoba. W centrum Sochaczewa na prywatnych posesjach tych, którzy chcą być uważani za sza-

nowanych obywateli naszego miasta, rosną zieliska metrowej wysokości i panuje nieopisany bałagan. Całe szczęście, że nie można wszystkich zaliczyć do tej części społeczeństwa. Większość wychowywana w kulturze i poszanowaniu praw przyrody wrażliwa jest na krzywdę, ból i cierpienie zwierząt. Nie niszczy i nie dewastuje tego co nas otacza, i z tą młodzieżą należy wiązać nadzieje na lepszą przyszłość oraz zmianę ludzkich przyzwyczajęń.

Jan Wasilewski

Akcja

Dzieciakom ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Sochaczewie los bezdomnych zwierząt nie jest obcy. Kl.5c już od czterech lat zbiera pieniądze na ten cel. Wcześniej wspierali schronisko na Paluchu w Warszawie. Teraz chcą je przeznaczyć dla ochronki pani Zosi. Skąd wzięli pieniądze? Zrobili teatrzyk i zbierali w klasach. Tatuś jednej z dziewczynek dodał: to nie jest duża kwota, ale pieniądze wielkie, bo z serca.

(bew)

Dla ciała i ducha Mycie włosów

Włosy nie mają zdolności regeneracyjnych, a ciągłe oddziaływanie na nie promieni słonecznych, osadzanie się kurzu, stosowanie trwałej ondulacji i farbowanie pogarsza ich wygląd. Często też stosowanie nieodpowiednich szamponów powoduje wypadanie i niszczenie struktury włosa.

Szampony możemy podzielić na dwie grupy. Klasyczne, spełniające tylko funkcję higieniczną i te, które dodatkowo leczą (łupież, łojotok) i odżywiają.

Problem włosów suchych powstaje przy niewystarczającej pracy gruczołów łojowych skóry głowy. Pojawia się w starszym wieku lub po trwałej ondulacji. Włosy wysuszone lub zniszczone mają uszkodzoną

strukturę wewnętrzną. W tym przypadku należy stosować szampony z proteinami, lecytyną lub olejem jojoby, które zostają na powierzchni włosa, tworząc ochronną otoczkę, natłuszczają, a jednocześnie przywracają włosom miękkość i połysk.

Problem włosów tłustych związany jest z nadmierną pracą gruczołów łojowych. Przyczyną przetłuszczania się mogą być stesy lub zmiany hormonalne. Stosowanie w tym przypadku łagodnych szamponów ziołowych lub z zawartością siarki skutecznie hamuje wydzielanie łoju.

Szampony z elastyną nadają puszystość włosom miękkim, cienkim, delikatnym i szczególnie wrażliwym.

Włosy rosną ok. 1cm na miesiąc. Długie są bardziej narażone na działanie czynników szkodliwych. Szampony z wyciągiem jojoby są idealnym kosmetykiem zmiękczającym, nawilżającym i odżywiającym właśnie włosy długie. Odpowiednia systematyczna pielęgnacja ułatwia ułożenie fryzury, upiększa włosy, uwydatnia ich naturalne walory. Stosowanie odżywek jest uzupełnieniem kosmetycznego działania szamponów.



♈ Baran 21.III. - 20.IV.

Spodziewaj się sympatycznego telefonu w końcu tygodnia. Być może, z czasem rozmowa, którą przeprowadzisz, odmieni Twoje życie, a przynajmniej co nieco je ubarwi. Tymczasem trochę przejściowych kłopotów w pracy, spodziewana podwyżka może przejść koło nosa. Na wszelki wypadek, zwłaszcza we wtorek, omijaj szefa z daleka.

♉ Byk 21.IV - 21.V.

Nie mieszaj się do spraw, które Cię nie dotyczą. Zachowaj zdrowy rozsądek i należy dystans. Możesz wdać się w spory, których i tak nie rozwikłasz, bo rozwikłać ich się po prostu nie da - a przysporzysz sobie tylko wrogów. Bardzo udany ma być czwartek i piątek pod względem towarzyskim. Przychylnie będą Ci bliźnięta oraz Baran.

♊ Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Nie łap pierwszych z brzegu "okazji". Twoja sytuacja w pracy nie jest wszakże beznadziejna. W nowym miejscu nie musi być przecież doskonale. Na horyzoncie rysują się zarobki "po godzinach". Są szanse, że wszystko ułoży się dobrze, zwłaszcza że będziesz miał spore wsparcie ze strony najbliższych. Szczególnie liczyć możesz na Wodnika i Wagę.

♋ Rak 22.VI. - 22.VII.

Zwalniasz obroty, a niepotrzebnie. Dobra passa trwa od dłuższego czasu i szkoda byłoby nie doprowadzić rozpoczętych już spraw do końca. Weź się w garść, zaciśnij zęby i zwalcz lenistwo. Na pewno się opłaci. Nie licz na innych, że dokończą dzieła za Ciebie. Owszem, mogą dokończyć, ale rezultaty nie będą z pewnością takie, jakie mogą być pod Twoim kierownictwem.

♌ Lew 23.VII. - 22.VIII

Być może masz rację, ale również niewykluczone, że nie jest to jedyna racja. Wsłuchaj się w uwagi współpracowników. Bądź bardziej elastyczny, pokaż, że stać Cię na podejmowanie decyzji najważniejszych, korzystnych dla celów zespołu i to wcale nie według Twoich pomysłów. W razie potrzeby oddaj sprawę w ręce fachowców. Zyskasz większy szacunek, sam być może też się czegoś nowego nauczysz.

♍ Panna 23.VIII. - 22.IX.

Czasami masz wrażenie, że wszystko idzie pod górkę, a wiatr mocno dmucha w oczy. Trudno odmówić racji takim spostrzeżeniom. Z drugiej jednak strony sprawy nie mają się wcale źle, co sama musisz przyznać. Świat nie kończy się na dzisiejszym dniu. Ten tydzień przyniesie zwiastun nadchodzących zmian na lepsze. W domu, po staremu, w porządku.

♎ Waga 23.IX. - 23.X.

Podobno nie popełniają błędów tylko ci, którzy nic nie robią. Ty do nich nie należysz i dlatego coraz to kto inny miewa pretensje. Z burzy, która nadciągnęła po Twoich ostatnich pomysłach, nie pozostanie już nic. Pozostaną natomiast projekty i będą teraz znacznie życzliwiej oceniane. Trzymaj się jednej linii postępowania. Na horyzoncie dobre dni, zwłaszcza w pracy.

♏ Skorpion 24.X. - 22.XI.

Powraca dobra forma. Umiesz doskonale obserwować, co się dzieje wokoło Ciebie, nie dajesz więc wmanipulować w niepotrzebne awantury. Pożytku z tego nie będzie, a stracisz sporo nerwów i być może trochę uznania wśród współpracowników. Doskonale układać będą się kontakty towarzyskie. W piątek możesz spodziewać się gości (na krótko).

♐ Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Musisz uzbroić się w cierpliwość. Niby wszystko wygląda pięknie, ale do pełni szczęścia trochę brakuje. Brakować będzie również w tym tygodniu, choć we wtorek może wydawać się, że sukces jest już na wyciągnięcie ręki. Środa i czwartek to dni doskonale do rozmów także na tematy zawodowe. Pod koniec tygodnia niespodziewana wiadomość może wyprowadzić Cię z równowagi.

♑ Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Nie trać z oczu celu, choćby Ci się wydawało, że znikł on już hen za widnokretem. To tylko pozory. Nawet nie spodziewasz się, jak szybko można pokonać taki olbrzymi dystans, jeśli się naprawdę chce. Najważniejsze: nie wstęp w swoje siły i lut szczęścia oraz bądź otwartym na wszystko, co dobrego niesie świat.

♒ Wodnik 21.I. - 20.II.

Nie mów wszystkiego, co Ci ślina na język przyniesie. W zasadzie otaczają Cię ludzie życzliwi, ale o nieporozumienia towarzyskie będzie dość łatwo. Trudniej natomiast sprawę odkręcić. Tydzień sprzyjający zawieraniu nowych znajomości, niektóre mogą okazać się bardzo bliskimi. Korzystny układ gwiazd dla spraw sercowych.

♓ Ryby 21.II. - 20.III.

Być może wnioski, które wyciągnąłeś, są jedynie słuszne, ale zastanów się przez chwilę, czy bliskiej Ci osobie przyjemnie będzie ich słuchać. I to wyłożonych bez pardonowo. Trochę delikatności w rozmowie nie zaszkodzi. Zresztą nie wszystko trzeba wyklądać na zasadzie "kawa na ławę". Wykaż więcej taktu, a możesz w zamian uzyskać trwałą przyjaźń. Uwaga, lepiej z kasą.

Igrzyska sportowców wiejskich

W niedzielę w Teresinie przeprowadzono Wojewódzkie Igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych. Zmagania sportowców obserwowali m.in. poseł Tadeusz Gajda i szefowa sportu skierniewickiego dyrektor Jadwiga Winciorek. Zawodnicy rywalizowali w klasyfikacji drużynowej o pamiątkowe puchary oraz w konkurencjach indywidualnych. Drużynowo I miejsce i Puchar wojewody skierniewickiego wywalczyła ekipa Domaniewic. Drugie miejsce zajął Łowicz, otrzymując Puchar Przewodniczącego Sejmiku Samorządowego w Skierniewicach. Na trzecim miejscu uplasował się Teresin, który zdobył Puchar Przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Skierniewicach. Na dobrym piątym miejscu znalazło się Rybno, wygrywając Puchar Dyrektora Oddziału Wojewódzkiego BGŻ w Skierniewicach.

Wyniki indywidualne poszczególnych konkurencji:

Kobiety

100m

1. J.Pietrzak - Teresin - 14,47,
2. M.Szytomska - Skierniewice - 14,49,
3. M.Grabowicz - Domaniewice - 14,75

pnknięcie kulą

1. Z.Kucharska - Łowicz - 9,10m,
2. J.Dymek-Danek - Rybno - 8,29m,
3. B.Sobieraj - Domaniewice - 7,95m

400m

1. Krystyna Fok - Domaniewice - 65,52s,
2. D.Niesiurek - Teresin - 66,90s,
3. D.Witkowska - Łowicz - 67,00s

skok w dal

1. M.Grabowicz - Domaniewice 4,20m,
2. J.Grys - Rybno - 4,15m,
3. M.Okoniewska - Łowicz - 4,12m

800m

1. K.Fok - Domaniewice - 2,38,25,
2. J.Matyska - Teresin - 2,43,14,
3. A.Witeska - Łowicz - 2,51,72

Rzut lotką do tarczy

1. A.Spychata - Domaniewice - 24 pkt.,
2. J.Klimek - Nieborów - 22 pkt.,
3. J.Pecyna - Skierniewice - 22 pkt.

Strzelanie z wiatrówki

1. J.Gałazka - Puszcza Mariańska - 34 pkt.,
2. Z.Kucharska - Łowicz - 26 pkt.,
3. S.Misiak - Teresin - 25 pkt.

4 x 100m kobiet

1. Teresin - 57,60,
2. Domaniewice - 58,62,
3. Skierniewice - 60,23

Mężczyźni

100m

1. K.Papuga - Łowicz - 11,83s,
2. M.Bieguszewski - Domaniewice - 12,09s,
3. A.Włodarczyk - Rybno - 12,23s

skok w dal

1. R.Kazimierczak - Domaniewice - 5,79m,
2. A.Szafrowicz - Chaśno - 5,61m,
3. R.Bogusz - Łowicz - 5,44m

400m

1. M.Cieślak - Domaniewice - 56,60s,
2. R.Wójcik - Skierniewice - 57,07s,
3. W.Milczarek - Łowicz - 57,59s

800m

1. S.Stawiński - Teresin - 2,14,37,
2. M.Stomski - Domaniewice - 2,16,03,
3. M.Mróz - Skierniewice - 2,16,87

3 km

1. R.Jurzyk - Teresin - 9,35,29,
2. M.Szczepaniak - Chaśno - 10,06,02,
3. Ł.Antczak - Łowicz - 10,41,04

Rzut lotką do tarczy

1. A.Gładki - Łowicz - 31 pkt.,
2. C.Kataczyński - Chaśno - 30 pkt.,
3. M.Szymajda - Domaniewice - 30 pkt.

Strzelanie z wiatrówki

1. J.Siergiejczyk - Łowicz - 37 pkt.,
2. Z.Kozłowski - Skierniewice - 36 pkt.,
3. A.Woźniak - Rybno - 32 pkt.

pnknięcie kulą

1. S.Milczarek - Łowicz - 13,75 m,
2. J.Kłosiński - Rybno - 12,61m,
3. K.Śliski - Teresin - 10,25 m

4 x 400m

1. Domaniewice - 3,55,31,
2. Skierniewice - 3,55,85,
3. Łowicz - 3,56,40

podnoszenie odważnika 17,5 kg

1. J.Walendziak - Łowicz - 181,
2. M.Oziemba - Puszcza Mariańska - 124,
3. R.Tybilski - Teresin - 115

przeciąganie liny

1. Domaniewice,
 2. Rybno,
 3. Puszcza Mariańska
- W meczu finałowym wygrało Chaśno.

Chaśno - Boczki 2:1 (1:1)

Dla zwycięzców bramki strzelili: W.Kunikowski i J.Fabiański, a dla pokonanych W.Kreb.

skład Olimpij: Bazak, Kuś, Guś, Brzeziński, Fabiański, Kunikowski, Ambroziak, Nych, Grzyb, Fon, Więcek, Stawiński, Tafiński, Katlarski.

Wyniki juniorów

Klasa makroregionalna juniorów juniorzy starsi

ŁKS Łódź - Bzura 7:0 (4:0)

Klasa międzywojewódzka juniorów juniorzy starsi

Orkan - Mazovia Rawa Maz. 4:1 (2:0)

juniorzy młodsi

Orkan - Mazovia Rawa Maz. 2:2 (2:0)

Piłka nożna Kolejna porażka

**Orkan - Górnik II Konin
0:1 (0:0)**

Drużyna Orkanu do spotkania z Górnikiem przystąpiła w mocno osłabionym składzie. Mecz miał bardzo wyrównany przebieg i remis w tym spotkaniu byłby jak najbardziej zasłużony. Jednak chwila dekoncentracji sochaczewskiego zespołu sprawiła, że goście strzelili w ostatnich sekundach zwycięską bramkę.

Już w 2 min. po podaniu z lewego skrzydła T.Brodowski uderza z 10 m prosto w bramkarza. Trzy minuty później M.Mamcarz po dośrodkowaniu R.Wojciechowskiego groźnie strzela na bramkę gości. W 26 minucie M.Mamcarz przerzuca piłkę na pole karne do J.Sobolewskiego, który w doskonałej sytuacji źle przyjmuje piłkę. Na pięć minut przed końcem I połowy napastnik gości groźnie strzela nad poprzeczką.

W 80 min. J.Sobolewski wrzuca piłkę na pole karne, M.Cieślak ogrywa obrońcę gości i strzela nieznacznie nad poprzeczką. Minutę później T.Brodowski mamuje doskonałą sy-

tuację. W ostatnich sekundach spotkania w zamieszaniu podbramkowym napastnik gości z 5 m zdobywa jedyną bramkę na wagę 3 punktów.

Inne rezultaty: Pogoń (Syców)-Górnik (Kłodawa) 2:1, Orleńta (Aleksandrów Kujawski) - Premebud (Ślesin) 2:1, Lech (Rypin) - Zdrój (Ciechocinek) 0:2, Górnik (Łęczycza) - Stocznowiec (Płock) 2:1, Sokół (Klęczew) - Olimpia (Koło) 3:1, Petrochemia II (Płock) - Mazovia (Rawa Mazowiecka) 2:1, Widok - Żyrardowianka 6:0, Kasztelan (Sierpc) - Vis Kier 1:0.

Po 10 kolejkach

1. Widok	23	26-8
2. Vis Kier	23	14-5
3. Górnik II	20	23-5
4. Górnik Ł.	19	14-10
5. Zdrój	18	16-13
6. Górnik Kł.	17	23-12
7. Żyrardowianka	16	20-16
8. Orleńta	14	15-13
9. Kasztelan	14	18-20
10. Sokół	14	10-12
11. Pogoń	14	15-18
12. Petrochemia II	11	11-13
13. Mazovia	11	16-14
14. Lech	10	12-26
15. Orkan	9	14-21
16. Stocznowiec	8	11-24
17. Premebud	7	5-15
18. Olimpia	3	6-24

Rugby O krok od złota

Rugbiści MKS Orkan Sochaczew na rozegranych w Sopocie Mistrzostwach Polski zdobyli srebrny medal, tracąc I miejsce na sześć minut przed końcem spotkania finałowego. Jeżeli wynik 0:0 utrzymałby się do końca meczu, to zespół z Sochaczewa byłby mistrzem, ponieważ drużyna gospodarzy w całym turnieju otrzymała kilka żółtych kartek. Nasza drużyna była jedną z najlepszych od 1979 r., kiedy to Orkan po raz pierwszy i ostatni został mistrzem kraju.

Do pierwszego meczu, z faworytem mistrzostw Lechią Gdańsk, Orkan przystąpił bardzo skoncentrowany. Założenia trenera Krzysztofa Ciesielskiego wypełniono w 100%. Przez całe spotkanie B.Wróbel przenosił piłkę nogą na pole 22 m Lechii. Po jednej akcji drugi środek Orkanu przeciął ich formację ataku, następnie oddał piłkę do łącznika ataku, który ją przyłożył na polu punktowym. Pozostałe punkty (z karnego 3, dropgola - 3, podwyższenie - 2) zdobył również Bogdan Wróbel i Orkan wygrał to spotkanie 13:6 (6:3). Drugie spotkanie nasza drużyna rozegrała Czarnymi Bytom, wychodząc na boisko bez dwóch kontuzjowanych zawodników (M.Brażuk, M.Kłak), wygrywając 29:3 (6:3). Zawodnicy z Sochaczewa rozpoczęli mecz rozluźnieni i szybko stracili 3 pkt. Jednak było to

wszystko na co mogła się zdobyć drużyna z Bytomią. Pierwsze punkty dla Orkanu padły po zagrywce formacji młyna i przyłożeniu J.Rudziksa. Drugi raz przykłada piłkę na polu punktowym P.Zabłocki, po wzorowej akcji naszego ataku. Ostatnią piłkę zdobywa J.Goś, który pobiegł za formacją ataku wykończając akcję. Pozostałe 14 pkt. (karne, podwyższenia) zdobywa B.Wróbel.

Do spotkania z Pogonią Siedlce trener K.Ciesielski nie wystawił sześciu podstawowych zawodników (M.Kłak, M.Brażuk, J.Rudziks, M.Rudziks, R.Goś, M.Brodowski). W pierwszych dziesięciu minutach Orkan traci 8 pkt (z przyłożenia i karnego) i pod koniec pierwszej połowy trener dokonuje zmian. Daje to od razu widoczne efekty, ponieważ najpierw B.Wróbel (plus 2 pkt z podwyższenia) przykłada piłkę na polu punktowym, a następnie wyczyn jego kopiuje M.Brażuk. Po zaciętym pojedynku Orkan wygrywa 12:8 (5:8), zdobywając I miejsce w grupie. W spotkaniu finałowym z Ogniwiem Sopot w opinii fachowców nasza drużyna nie była faworytem. Przez cały czas B.Wróbel przenosił piłkę nogą na połowę przeciwnika (w I części meczu Ogniwo tylko raz po rzucie kamym przeniosło akcję na naszą połowę). Na początku drugiej części spotkania Orkan wciąż przeważa. Na 10 min. przed końcem drużyna z Sopotu łapie drugi oddech i zaczyna atakować. Po jednej z akcji sędzia dyktuje rzut kamny, który wykorzystuje zawodnik Og-

niwa. Następnie Orkan nie mając nic do stracenia zaczyna atakować, co wykorzystują gospodarze, zdobywając z dropgola kolejne 3 pkt. Wynik 6:0 dla Ogniwa Sopot utrzymuje się do końca.

Klasa okręgowa seniorów Pierwsze stracone punkty

**Makovia Maków - Oaza
1:1 (1:1)**

bramka: E.Łuczak

W strugach padającego deszczu zawodnicy Oazy stracili pierwsze punkty w rozgrywkach. Drużyna z Sochaczewa rozegrała dobre spotkanie, niestety, warunki atmosferyczne nie sprzyjały grze. Na całym boisku utworzyły się ogromne kałuże, w których bardzo często zatrzymywała się piłka. Gospodarze mieli dużo szczęścia, ponieważ Oaza miała co najmniej sześć pewnych sytuacji. Makovia strzeliła pierwszą bramkę z karnego. Goła dla naszej drużyny, po ładnej akcji, zdobył E.Łuczak.

W drugim zaległym spotkaniu rozegranym w niedzielę Oaza rozgromiła drużynę z Nieborowa 12:0.

W niedzielnym meczu groźnej kontuzji doznał Roman Celeda, który na pewno nie zagra w niedzielnym meczu z Bzurą Choda-

ków.

**Klasa okręgowa seniorów
Bzura - Tur Jaktorów
5:5 (2:3)**

bramki: T.Sałaciński - 2,
J.Hołoś, P.Wyrwas, M.Wiciak.

Tenis stołowy

Udany występ

W niedzielę w hali MKS Orkan Sochaczew odbył się I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Tenisa Stołowego kadetów i juniorów. Nasi młodzi zawodnicy i zawodniczki odnieśli spore sukcesy, plasując się na czołowych lokatach w poszczególnych kategoriach wiekowych

kadetki

1. A.Ciechomska MKS Orkan
2. J.Kowalczyk UKS Bednary
3. D.Zielińska MKS Orkan

kadeci

1. K.Łażewski MKS Orkan
2. R.Staszewski UKS Bednary
3. P.Orzechowski OSiR Łowicz

juniorki

1. Paulina Samorajska MKS Orkan
2. Joanna Tyl MKS Orkan
3. Monika Kazimierczyk UKS Bednary

juniorzy

1. Andrzej Nowicki Legion Skierniewice
2. Marek Gradowski Legion
3. Kamil Łażewski MKS Orkan



niwa. Następnie Orkan nie mając nic do stracenia zaczyna atakować, co wykorzystują gospodarze, zdobywając z dropgola kolejne 3 pkt. Wynik 6:0 dla Ogniwa Sopot utrzymuje się do końca.

Sędzia w tym meczu był przeciwko naszej drużynie. Przed spotkaniem powiedział zawodnikom, że za brutalną grę będzie usuwał z boiska, a mimo to trzech graczy Ogniwa otrzymało tylko żółte kartki. Również kilka kamych przyznanych dla gospodarzy pod koniec spotkania, wzbudziło wiele zdziwienia wśród obserwatorów. Gdyby Orkan wykorzystał cztery karne, z których powinniśmy zdobyć punkty, wróciłby do Sochaczewa ze złotym medalem. Niestety, zabrakło drużynie Krzysztofa Ciesielskiego

szczęścia. Najlepszym zawodnikiem ataku w turnieju został wybrany Bogdan Wróbel, a najlepszym filarem Jakub Rudziks.

Medale wywalczyli: Marcin Brodowski, Radosław Goś, Jakub Rudziks, Rafał Szymaniak, Marcin Stachniuk, Maciej Marcinkowski, Michał Rudziks, Maciej Brażuk, Tomasz Szymański, Bogdan Wróbel, Wojciech Kowalczyk, Piotr Zabłocki, Piotr Gawłowski, Konrad Pisarek, Michał Kłak, Przemysław Błaszczyk, Maciej Tylkowski, Sławomir Szyling, Przemysław Pruski, Piotr Konarski, Daniel Czapnik, Grzegorz Bednarek, Paweł Żakowski.

Jarosław Niedziela

AGENCJA
press

Wydawca: Agencja Wydawnicza, Promocyjna i Reklamowa „ZS-press” Spółka z o.o. Redaguje zespół: Janusz Sofulak (red. naczel.), Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Beata Woźniak, Renata Wódka (administracja). Stale współpracują: Stanisław Bugaj, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela, Ewa Safulak, Jolanta Śmielak-Sosnowska.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17, tel. 223-55. Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.

Ogłoszenia przyjmowane są w Redakcji. Za treść ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Druk: POLIGRAFIA - Sochaczew, Aleja 600-lecia 52

— TO MÓWI PAN,
ZE ODPOWIADAŁABY MU
POSADA PREZESA W NASZYM
KLUBIE?



Doniesienia:

Rosja zwyciężyła Niemcy! Po długim i ciężkim boju. Obie strony użyły rakiet i bombardowały się żółtymi pociskami. Walka toczyła się na moskiewskim korcie. W tenisa. Na szczęście!

Bardzo elegancką i wykształconą służbą chwalą się Hiszpanie. Stanowią ją polscy prawnicy, lekarze, inżynierowie... Obala to ostatecznie mit, iż w naszym kraju nauka się nie opłaca.

Prognoza pogody:

W nadchodzącym tygodniu bogaci staną się jeszcze bogatsi, a biedni zbiednieją jeszcze bardziej.

Życzymy przyjemnego weekendu.

Zza węgla ...

Jak się dowiadujemy do tych czasów przez "Orkanu" - judoka, skutecznym chwytym rywali wyrzucony został poza matę klubu. No cóż, w sporcie tak już bywa, że w końcu trafia się na mocniejszego. Kto teraz na fotel? Może jakiś pływak? Łatwiej będzie go potem wylać.

Tyle mówi się o oszczędzaniu energii elektrycznej. Nie podaje się natomiast stosownych przykładów do naśladowania. A okazuje się, że wystarczy, jak obliczono, głośkać równocześnie 150 mln kotów, by uzyskać energię 15 watawej żarówki. A psik!

Detektyw Krzysztof Rutkowski zdradził nam za pośrednictwem lokalnej rozgłośni, że w Ameryce szukaniem skradzionych samochodów zajmuje się policja! Rewolucyjna ta wiadomość wywołała słusne oburzenie w naszych kręgach mundurowych. Spodziewane są interwencje na najwyższym szczeblu.

Dwa włamania dwustrząsnęły ostatnio naszym społeczeństwem. Włamano się do Biblioteki Gminnej w Kątach skąd zabrano... książki! Są jeszcze tacy złodzieje! Włamano się także do miejskiego szaletu w So-

chaczewie skąd zabrano... a nie, nie! Zabrano cały sprzęt używany do remontu tej instytucji wyższej konieczności. I znowu przyjdzie biegać za "Chopina"?

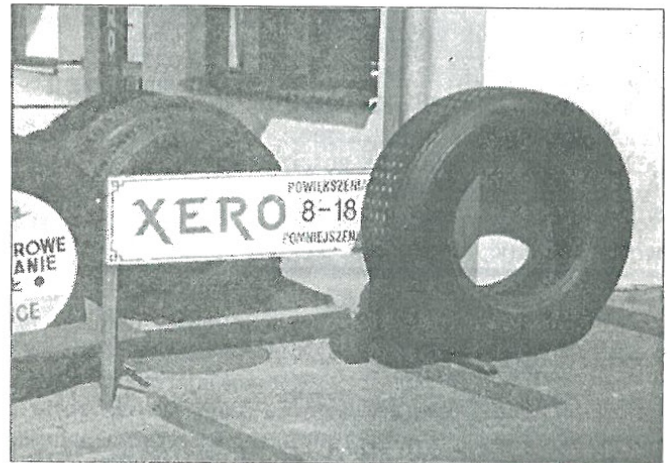
Na ulicach naszego miasta zauważono autokar z napisem: Gips - bogactwem Poniidzia.

A bogać tam!

Jak dowiadujemy się z doniesienia z posiedzenia Zarządu Miasta znów przeznaczono środki na konserwację kolejnych 400 drzew. Mam nadzieję, że tym razem konserwacja będzie prowadzona na drzewach jeszcze stojących.

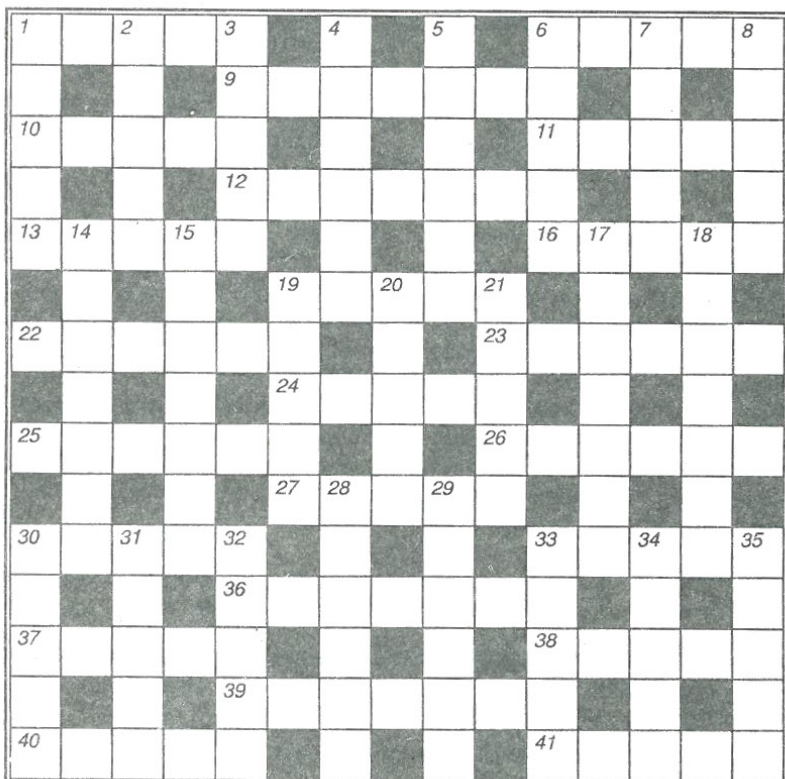
KRAJAN

- Ambonę widzieć - usłyszysz kazanie od swego szefa.
- Balon duży zobaczyć - intymne spotkanie z pszczołą.
- Cegła - spadną Ci na głowę ciężkie kłopoty.
- Jaja widzieć - spodziewaj się dużo radości.
- Uczyć się pilnie w szkole - czeka cię nędra.
- Pić wodę ze stawu - miłe spotkanie towarzyskie.



Genialny pomysł! Będzie teraz można z rowerowej zrobić oponę do traktora, i odwrotnie. I jakie to proste!
Foto. Sławomir Burzyński

KRZYŻÓWKA Nr 199



Poziomo:

- 1 - może być tłoka w cylindrze, 6 - potrawa, 9 - zwarty szereg wojska, 10 - dobrotliwy nowotwór, 11 - solenizant z 19.12., 12 - niepa-mięć, 13 - bar, knajpa, 16 - praktykant, 19 - święcenia kapłańskie, 22 - są w kregielni, 23 - ozdoba uszu, 24 - szeroka, piękna ulica, 25 - gaz bojowy, 26 - starszy flisak, 27 - hiszpański mer, 30 - pogardliwie o służącym, 33 - odmiana węgla brunatnego, 36 - rodzaj tkaniny, 37 - polski aktor, 38 - zamek lub ciastko, 39 - embrion, 40 - jezioro w Afryce, 41 - wisząca lampa.

Pionowo:

- 1 - postój, odpoczynek, 2 - jednoczesne wystrzały z armat, 3 - od tyłu, 4 - np. do włosów, 5 - rodzaj żakietu, 6 - doptyw Wisły, 7 - polskie góry, 8 - Europejczyk, 14 - konkurs z Superexpressu, 15 - kraj w Afryce, 17 - in. dzieci, 18 - poza, 19 - odłam wyznaniowy, 20 - zator komunikacyjny, 21 - współbrzmienie, 28 - jest nim tremo, 29 - flota wojenna, 30 - ukochany Laury, 31 - część stroju góralskiego, 32 - rysa, pęknięcie, 33 - greczyzna, 34 - bieg konia, 35 - cieplica.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 10 złotych w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr.197 (ZS nr 35)

Poziomo: MIECZ, MORWA, GRUSZKA, KLIPA, LIMBA, GABINET, SKAZA, AKABA, KORAB, SZYPER, REPETA, ZORRO, USTAWA, NATURA, KLAPA, BOSAK, ALKAD, LOKATOR, KURIA, ANTYK, RATUNEK, TETRA, SARIN.

Pionowo: MOKAS, EGIDA, ZGAGA, PUEBLO, SZANSA, MALTA, RUMBA, ADAWA, KRZESŁO, ZAPŁATA, KAPITOL, BATERIA, KRZAK, RURKA, BRONA, LOKATA, PATYNA, BUŁAT, SPRYT, KLARA, ARAKS, KATAR, DEKAN.

Nagrodę wygrała Jadwiga Nowotarska